

# Duriasz, Justyna

---

## "Ife", Frank Willet, Warszawa 1984 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 78/4, 816-817

---

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

od zwykłych wiosek była dużo większa koncentracja ludności, pojawienie się bardziej rozbudowanych instytucji politycznych.

Z drugim etapem związany jest dalszy rozwój instytucji politycznych. Pojawia się władca oraz rada złożona z naczelników rodów zamieszkujących dane terytorium. W tym okresie powstaje szereg urzędów, które są obsadzone przez poszczególne rody. Przeważająca część ludności zajmuje się nadal rolnictwem, ale tworzą się grupy utrzymujące się wyłącznie z rzemiosła. Tworzy się rządząca grupa nie zajmująca się pracą fizyczną. Autorka określa ten etap jako miasto-państwo.

Następnie pojawia się państwo złożone ze stolicy oraz podporządkowanych miast-państw, które zobowiązane były do corocznej daniny (daru), a w razie wojny do przysyłania kontyngentu wojska. Władcy w podporządkowanych miastach-państwach byli mianowani przez władcę całego państwa. Państwo takie było jednolite etnicznie. Ostatnim etapem rozwoju państw miało być „imperium”, w skład którego wchodzi kilka grup etnicznych.

Autorka niestety nie uniknęła kilku drobnych błędów przy opisywaniu państwa dahomejskiego. Mylnie twierdzi, że następcą pierwszego władcy Dahomeju Dogbagrihenou był Ouegbadja; w rzeczywistości Ouegbadja był trzecim z kolei władcą, drugim zaś był Dako. Bulfinch Lamb znalazł się w niewoli u Agaja (piąty władca Dahomeju), a nie u Tegbesou, który był synem Agaja'i. Offra i Jakin wbrew twierdzeniu autorki były dwoma różnymi portami, początkowo podporządkowanymi Alladzie, a następnie Dahomejowi, a nie tą samą miejscowością. Pomimo tych drobnych błędów praca jest publikacją wartościową; autorka oparła się na ogromnej literaturze, omawiając wiele książek trudno dostępnych w Polsce.

R. P.

Frank Willet, *Ife*, Seria Kultury Starożytne i Cywilizacje Pozaeuropejskie, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1984, s. 286, ilustr.

F. Willet jest autorem wielu książek dotyczących sztuki Afryki Zachodniej. Prezentowana praca powstała dwadzieścia lat temu w wyniku badań archeologicznych i studiów nad historią sztuki miasta-państwa Ife, religijnej i wcześniej politycznej stolicy Jorubów. Autor wykorzystał również ustalenia innych badaczy. Szczególnie często przywoływane są nazwiska W. Fagga i L. Frobeniusa jako odkrywcy sztuki tego regionu.

Autor nie poprzestaje na omówieniu zagadnień związanych wyłącznie z kulturą Ife, lecz także pokrótce przedstawia dzieje kultury Nok, która rozwinęła się ponad dwa tysiące lat temu w widłach Nigru i Benue, a z której terakotowymi rzeźbami wiąże on sztukę okresu klasycznego (XIV w.) interesującego go miasta. Książka prezentuje również inne, wcześniej rozwinięte na omawianym obszarze style, a także twórczość powstałą w kręgu czy pod wpływem Ife, ze szczególnym uwzględnieniem Beninu, gdzie z zapożyczonych wzorów narodziła się najwspanialsza chyba rzeźba wybrzeży Zatoki Gwinejskiej (rzeźba, która zadziwiła Europejczyków przełomu XIX i XX wieku).

Głównym przedmiotem rozważań F. Willeta są brązy i rzeźby terakotowe; opisuje on techniki stosowane przy ich wykonywaniu, przedstawia datację różnych ich grup. Zdecydowana większość przedmiotów ma charakter sakralny (są to głównie przedstawienia ludzi i zwierząt). Ukazując rolę, jaką mogły odgrywać opisywane dzieła, próbuje autor wiązać ich ewolucję stylistyczną z historią spo-

lęczną ludów-twórców. Praca kończy się dwoma krótkimi rozdziałami na temat współczesnej rzeźby Jorubów i elementów ciągłości w rzeźbie zachodnioafrykańskiej.

Wniosek końcowy pracy, do którego autor zdaje się być bardzo przywiązany, i do którego prawie za wszelką cenę stara się przekonać czytelnika, brzmi: „Pomimo sporadycznego — i do pewnego stopnia nieudokumentowanego w pełni — rozmieszczenia w czasie artystycznych stylów przedstawionych w tej książce, nie można się oprzeć wrażeniu, że ciągłość tradycji artystycznych w Afryce Zachodniej istnieje od ponad dwóch tysięcy lat. Datowanie kultury Nok ustalono metodą C-14, która potwierdziła dane geologiczne. Dalszym jej ogniwem była kultura Ife, a nastąpiła, jak się wydaje, po przerwie trwającej cztery stulecia (odnosi się jednak wrażenie, że przerwa ta trwała całe tysiąclecie). Sztuka Beninu najwyraźniej wywodzi się z kultury klasycznego Ife, natomiast pewną ciągłość można także dostrzec między poklasyczną rzeźbą Ife a współczesną rzeźbą Jorubów”.

Książka zawiera ponad 150 fotografii i rysunków, na których zestawiono elementy rzeźb powstałych w różnych miejscach i w różnym czasie, by pokazać odmienność i podobieństwa stylistyczne. Ponadto na końcu zamieszczona jest bogata bibliografia (ponad 200 pozycji).

J. D.

James A. Weisheipl OP, *Tomasz z Akwinu. Życie, myśl i dzieło*, tłum. Czesław Wesołowski, „W drodze”, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów, Poznań 1985, s. 519.

Pierwodruk angielski tej książki ukazał się w 1974 r. stanowiąc wkład w obchody 700 rocznicy śmierci Akwinaty. Autor, ojciec J. A. Weisheipl (zm. w 1984 r.), kierował Katedrą Historii Nauki Średniowiecznej w Pontifical Institute of Medieval Studies w Toronto. Jego książka mieści się w tradycyjnym nurcie historiografii zakonnej, podejmującej dokonania wielkich poprzedników. Zrodziła się z potrzeby nowego spojrzenia na postać wielkiego poszukiwacza prawdy, wobec wydobytych ostatnio wielu interesujących materiałów. Autor stara się podjąć zadanie zebrania ich i oceny kompletu źródeł.

Trzy elementy zawarte w podtytule książki: „Życie, myśl i dzieło”, łączą się w jedną całość. Autor kreśli portret Akwinaty na tle jego epoki. Ukazuje uwarunkowania kształtowania się doktryny św. Tomasza, jej zależność od czasów, w których się rodziła. Obserwujemy więc etapy rozwoju myśli św. Tomasza, co jest tym ciekawsze, że jakkolwiek do swych fundamentalnych przekonań doszedł on bardzo wcześnie i nigdy ich nie zmienił, to jednak wraz z intelektualnym, duchowym rozwojem odrzucał niektóre uprzednio przyjęte poglądy lub je doskonalił.

Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem autora, że: „Jedyna droga prowadząca do właściwego zrozumienia złożonej nauki Tomasza z Akwinu polega na prawidłowej ocenie jej historycznej i spekulatywnej perspektywy”. Mamy więc do czynienia z połączeniem metody historycznej z filozoficzną dociekliwością.

Książka podzielona jest na siedem rozdziałów, odpowiadających chronologicznie działalności Akwinaty. Całość uzupełniają: „Chronologia życia św. Tomasza z Akwinu” oraz „Krótki katalog dzieł autentycznych”. Bardzo cenną pomocą jest bibliografia, uzupełniona bibliografią polską, indeksy osobowy i rzeczowy.

A. A.